

## **POWSTANIE W WĄWOLNICY, WĄWOLNICZANIE W POWSTANIU**

W niniejszej publikacji zajmiemy się samą Wąwolnicą (obecnie w powiecie puławskim), jak i terenem parafii wąwolnickiej, a przez wąwolniczan będziemy rozumieć zarówno mieszkańców tej miejscowości jak i parafii, urodzonych i zamieszkałych tu przed powstaniem styczniowym jak i zamieszkałych w czasie jego trwania i po jego zakończeniu\*.

W czasach powstania Wąwolnica była jeszcze miastem, lecz czasy swej średniowiecznej świetności miała już daleko za sobą [30, s.51-56]. Pod względem zaludnienia należała do kategorii miast średnich i liczyła w 1863 r. 1449 osoby [39, s.206]. Wąwolnica 150 lat temu leżała poza głównymi szlakami komunikacyjnymi. Sama miejscowość, jak i parafia nie była terenem walk powstańczych[por. 41, s. 499-508].

Odtworzenie wydarzeń z czasów powstania w samej Wąwolnicy nie jest zadaniem łatwym. Znamienne jest, że w wąwolnickiej monografii opracowanej przez historyków UMCS w 1992 r. watek powstania praktycznie nie istnieje, a w zasadzie ogranicza się jedynie do wzmianki o utracie praw miejskich [39, s. 93]. Dopiero notowany w ostatnich latach postęp w badaniach nad powstaniem na Lubelszczyźnie, pozwala na wychwycenie wąwolnickich wątków[19,26, 27, 30, 28, 40 passim]. Sięgnięcie z kolei na potrzeby tej publikacji do różnego typu źródeł pozwala przywołać i odtworzyć powstańcze losy części wąwolniczan, wydobyć nowe wątki powstańcze w historii Wąwolnicy[1-16, passim] i odkryć jego kulturowe dziedzictwo w małej ojczyźnie.

Wąwolnica jeszcze przed powstaniem wymieniana jest wśród siedmiu miejscowości okolic Puław będących ogniskami działalności spiskowej i wyróżniających się w walce o niepodległość kraju [29, s. 19, 37, s. 19]. Kto spiskował w Wąwolnicy? Nie znamy nazwisk z tego czasu, ale domyślać się możemy, że byli to późniejsi powstańcy. Na podstawie wyroku dla Teodora Łuszczyńskiego, wąwolnickiego mieszczanina, wiemy, że istniała tu „Organizacja Narodowa miasta Wąwolnicy”, w której działał on pełniąc funkcje werbownika[5].

Pośrednio na działalność spiskową w Wąwolnicy jeszcze przed powstaniem wskazywać może szantaż jakiegoś w konflikcie z wąwolnickim burmistrzem Kośmiderskim używał wąwolniczanin Pinkwas Wyberman. Skarżący się na niego w 1861 r. do samego Chruszczowa burmistrz pisał, że tenże „*chodził po mieście i mówił przed Żydami, pokazując na boczną kieszeń swego hałatu, że w niej ma takie dowody, że jak ich złoży, to podpisany [czyli Kosmideeski – przyp. A.P.], pójdzie na sybir*” [40, s. 98].

Organizację narodową tworzyli: według danych z 1864 r. kasjer wąwolnickiego magistratu Aleksander Kepiński, będący również podoficerem w oddziałach powstańczych [40, s. 101] Według rodzinnej tradycji, w wąwolnickim magistracie miał również pracować, władający językiem rosyjskim, wspomniany werbownik Teodor Łuszczyński [9]. Nazwisko Mateusza Łuszczyńskiego znajdujemy z kolei w czasie powstania w wyższej strukturze - kierownictwie Organizacji Narodowej Lubelskiego w powiecie lubelskim, gdzie był naczelnikiem okręgu[27, s.51.]

Organizacja narodowa – struktury podziemnego państwa cywilnego tworzona była więc przez miejscowych mieszczan. Nie widzimy wśród nich ks. proboszcza Kacpra Tuszewskiego, o którym wiemy jedynie tyle, że uczestniczył w powstaniu i był niezadowolony z władz [26, s. 151]. Poza utratą części majątku kościelnego, o czym poniżej, nie poniósł wielkich represji. Z pewnością dzięki temu, że niewiele o jego udziale w powstaniu wiemy nie był szczególnie prześladowany. Może jego zaangażowanie w powstanie rzeczywiście nie było duże z racji na konieczności remontu walącego się (dosłownie) budynku kościelnego, którego remont prowadzony był przez ks. Tuszewskiego właśnie w latach 1861- 1864 [39, s.

---

\* Autorka dziękuje za szczególną życzliwość okazaną w trakcie zbierania materiałów Państwu: Annie Brus, Zdzisławowi Bieleniowi, Tomaszowi Piekosiowi, Markowi Krukowi.

102]. Znacznie aktywniejsi przed powstaniem i w powstaniu byli jego poprzednicy ks. Jan Patro i ks. Piotr Frankiewicz [28, s. 112, 51].

Wąwolnica w powstaniu była również miejscem stacjonowania, reorganizacji i przemarszu powstańczych partii. Jako pierwsi zjawili się tu już 31 stycznia - tzw. puławianie z kazimierskiego oddziału Frankowskiego i Zdanowicza i zawłasczyli kasę miejską [40, s.100]. Wśród puławian nie są wymieniani wąwolniczanie [29, s.30], był jednak wśród nich późniejszy mieszkaniec Wąwolnicy - Stanisław Poniecki [5; 24, s. 57]

O kolejnym pobycie powstańców w Wąwolnicy mamy informacje dopiero z lata, jesieni i zimy 1863 r. W lecie przybył tu oddział Cieszkowskiego – Ćwieka [19, s. 57; 25, s. 131; 29, s. 40; Początkowo liczył on 200 osób [29, s. 40] i połączył się w rejonie Wąwolnicy z 500 osobowym oddziałem Eminowicza (zaopatrzoną w armatkę na lawecie). [25, s. 131; 29, s. 41; o Sobolewie zob. 19, s. 57] Ten ostatni zebrał resztki oddziału Czachowskiego i po uzupełnieniu ochotnikami oddziału utworzył nową partię [25, s. 131]. Pod Czachowskim walczył mieszczanin z Wąwolnicy Piotr Borowski [1, cz. 2, s. 21; 16 nr 49, s. 4] i syn dzierżawcy Celejowa Leon Przanowski [36, s. 49, 52], choć tylko ten pierwszy mógł z Eminowiczem przybyć do Wąwolnicy.

Najwięcej, czyli dziewięciu spośród znanych nam imiennie powstańców z 24 wąwolnicich znalazło się w oddziale Ćwieka – Cieszkowskiego (zob. tab.), dlatego jemu należy poświęcić więcej uwagi. Zwany popularnie „Ćwiekami”, różnił się bardzo od wspomnianego wyżej oddziału Frankowskiego z początku powstania – należał do najlepiej uzbrojonych i umundurowanych w województwie, panowała w nim surowa dyscyplina (z karą śmierci za dezercję) z jednej strony i dbałość o żołnierza z drugiej. Oddział ten cieszył się uznaniem i sympatią wśród społeczeństwa, które zjednywali sobie również skłonnością do zabaw i pobożnością [25, s.131, 142- 143]. Z pewnością było w nim więcej niż kilku wąwolniczan.

Oba połączone pod Wąwolnicą oddziały Cieszkowskiego i Eminowicza na początku sierpnia 1863 r. podążyły na wschód i połączyły się z partią Ruckiego, u którego służył inny wąwolniczanin Aleksander Kędziński [1, s. 15]i. Połączone oddziały liczące ok. 1200 ludzi na krótko zajęły Chełm i zwyciężyły 5 sierpnia pod Deputycznymi, po czym oddział Cieszkowskiego – Eminowicza, zgodnie z rozkazem Rządu Narodowego przeszedł w połowie czerwca pod Kazimierzem w Radomskie [29, s. 41-41]

Po zwerbowaniu kilkudziesięciu chłopów do oddziału kosynierów w radomskim doszło 20 sierpnia do bitwy pod Iłżą, następnego dnia do pomyślnego starcia pod Kowalą Stepocin i 23 sierpnia do klęski pod Wirem. Chroniąc się przed dalszymi stratami oddział „Ćwieków” rozpoczął odwrót za Wisłę. Po przekroczeniu Wisły w Puławach i potyczce oddział zanocewał 27 sierpnia w pobliskich Wąwolnicy Drzewcach. Następnie po połączeniu się z Lelewelem 3 września stoczył zwycięską bitwę pod Panasówką [25, s, 146-147], W tej jednej z największych bitew powstania jako dowódca 1 plutonu kawalerii, odznaczył się szczególnie męstwem Leon Przanowski. Przanowski oraz przyszły wąwolniczanin Mikołaj Wasilewicz bili się też pod Batorzem, gdzie oddział Borelowskiego poniósł klęskę. Przanowski przeniósł się w Kieleckie i walczył jako adiutant Czachowskiego biorąc udział w bitwie pod Rybnicą. Następnie przeszedł do Galicji [36, s. 52] Wasilewiczem zaś, według rodzinnej tradycji, poranionym w Wąwolnicy przez Rosjan, zaopiekowała się młodzieńca wąwolniczanka Salomea Ziółkowska [11]. Dwa lata później Mikołaj poślubił Salomeę i osiadł w Wąwolnicy [11; 4, 164/1866]

Z czasem zaczęło u Ćwieków szerzyć się uciekinierstwo. Adiutant oddziału podaje, że w Grabówkach z Wąwolnicy sprowadzono dwóch uciekinierów i urlopowników. 9 września oddział Ćwieków dowodzony przez majora Władysława Kozłowskiego przez Kowalę dotarł znów do Wąwolnicy zabierając być może z sobą Maciej Wójcika włościanina z Kowali (zob. tabela). W Wąwolnicy oddział odpoczywał, zjadł „obstalowany” obiad.

Po kilku dniach w Markuszowie odbył się sąd nad dezertkami. Czy byli wśród nich sprowadzeni wcześniej dwaj uciekinierzy z Wąwolnicy? Nieoceniony dziennik adiutanta Ćwieków bywa niestety zbyt lakoniczny. Po raz kolejny oddział Ćwieków gościł w Wąwolnicy 3 października 1863 r. na noclegu. Nie zrealizowali powstańcy wówczas swego planu poboru podatku w Wąwolnicy, gdyż ten wcześniej za dnia wybrali Moskale. Następnego dnia powstańcy odpoczywali w Niezabitowie, gdzie przyłączyli się do nich ochotnicy (czyli wąwolniccy parafianie). Adiutant pisze też o intrygach szlachty Niezabitowa i „mandacie” dla Stanisława Wiercińskiego – wójta gminy i właściciela większości Niezabitowa [25, s. 146 – 152]. W tym czasie jego syn – Henryk również powstaniec więziony był przez Rosjan [15, s.203-219]. Oddział Ćwieków utrzymywał się na Lubelszczyźnie do stycznia 1864 r., kiedy to większość przeszła do Galicji [25, s. 140].

Wąwolnica była miejscem przemarszu również innych oddziałów: w 23 października Wagnera (160 osób), z 25 na 26 listopada Wierzbickiego (200 osób) [19, s. 124, 157]. W związku z tym ostatnim wydarzeniem do Wąwolnicy dotarł z Kurowa oddział rosyjski. Tego samego dnia z folwarku Płonki w stronę Wąwolnicy wyruszyła 75 osobowa partia Wagnera. Powstańcy zapewne uszli z Wąwolnicy, gdyż w literaturze nie ma wzmianki o jakiejś potyczce [19, s. 157; 41, s. 499-508]. Po raz ostatni odnotowany został w literaturze pobyt w Wąwolnicy połączonych partii Lenieckiego, Mareckiego i Gozdawy w dniu 19 grudnia 1863 r. [40, s. 101].

Może właśnie zaplecze jakie oferowała Wąwolnica dysponująca organizacją narodową sprzyjało pobytowi tu wojsk powstańczych [por. 37, s. 53]. Nie bez znaczenia mogły być też względy topograficzne. Przyległy do Wąwolnicy system wąwozów zwany Świnim Dołem, z częścią o znamiennej nazwie „Twierdza” [9] w relacjach wąwolnickiej mieszkanki miał być właśnie miejscem stacjonowania powstańców, którzy mieszkali tam w ziemiankach, a zaopatrywani byli w żywność przez dzieci [8]. O przebywaniu tam powstańców w pośredni sposób może również świadczyć odwiedzanie tego miejsca w II RP przez ówczesnych harcerzy ze szkoły powszechnej celem śpiewania tam pieśni patriotycznych [6]. Jak wiadomo w II RP do wątków powstańczych przywiązywano szczególną wagę.

W Świnim Dole mogli przebywać również ochotnicy do powstania. Z ochotnikami i Wąwolnicą związane są dwa ciekawe wątki: tzw. powstańcza mogiła oraz pastorałka 1863r.

Mogiła ta znajduje się za pałacem w Celejowie odległym od Wąwolnicy o ok. 10 km. Jest to kopiec z bardzo starym, wiszącym już na drzewie krzyżem- precyzyjne fakty o jego genezie są trudne do ustalenia, o ile w ogóle jest to jakaś mogiła.

Jak dotychczas nie natrafiono na wiadomości o jakiejś stoczonych tam bitwie, czy potyczce. Wiadomo jedynie, że pod koniec lipca 1863 r. Celejów znalazł się na drodze oddziału Cieszkowskiego – Ćwieka zmierzającego z okolic Kazimierza do Wąwolnicy [19, s.57]. Mamy również informację o ochotnikach zgromadzonych w grudniu 1863 r. w okolicach Kazimierza, ku którym podążały oddziały powstańcze Lenieckiego, Mareckiego i Gozdawy kroczące od strony Bogucina i Kężnicy, mające na celu również uzupełnienie zaopatrzenia właśnie w rejonie Kazimierza [29, s. 65-66]. Dotarli oni do Wąwolnicy 19 grudnia [40, s. 101]. Powstańcy ci zmuszeni jednak zostali do wycofywania się pod naciskiem Rosjan nacierających szerokim frontem od Bełżyc poprzez Wąwolnicę, Piotrowice do Przybysławic [29, s. 65-66]. Czy za rejon Kazimierza, w których gromadzili się ochotnicy, a do których, jak wynika z powyższych danych, nie dotarły wymienione oddziały powstańcze, można uznać Celejów, oddalony od Kazimierza o ok. 8 – 10 km? Czy byli to ci ochotnicy, o których mowa jest w przekazach mieszkańców?

Według współczesnych relacji mieszkańców sąsiedniej wobec Celejowa wsi Rąbłów, w jednym z wąwozów wojsko carskie otoczyło ziemianki, gdzie przebywał miał grupa 40 (?) ochotników. Większość została otoczona we śnie i zarębana szablami, skąd ma się wywodzić nazwa tego miejsca - Rąbków. Pojmany zawieziono do pobliskiego pałacu w Celejowie, gdzie mieli zostać zabici i pochowani w zbiorowej mogile pod lasem. Do śmierci tej miał się przyczynić się właściciel Celejowa Ludwik Klemensowski [10; 23, s. 38]. Czy to prawda, czy legenda? Wiadomo, że w czasie powstania wysługiwał się carowi, czego potwierdzenie

znajdujemy w dokumentach[27, s. 105]. Również śmierć innego powstańca Bonifacego Głosa (zob. tabela) pogryzionego przez dworskie psy, wedle rodzinnej relacji, wiązana jest pośrednio z postacią Klemensowskiego [34, b.s.].

Hipoteza o zamordowanych w Celejowie ochotnikach jest więc prawdopodobna, choć zapewne mocno obrosła w legendę. Na marginesie można dodać, że we wszystkich czterech relacjach rodzinnych dotyczących wawolnickich powstańców takie legendarne naleciałości się znajdują, czemu oczywiście trudno się dziwić. Co do ochotników to jeszcze w 1864 r. w raportach do Rządu Narodowego komisarz woj. lubelskiego Żaczek pisał, że „ochotników do powstania tuła się jeszcze wielu”, ale brak było oficerów, którzy nie wierząc już w szanse powstania przebywali za kordonem w Galicji[27, s.71, 79, 99].

Powstanie już od jesieni 1863 r. chyliło się ku upadkowi. Nowy dyktator Romuald Traugutt przystąpił do reorganizacji powstańczej armii licząc na masowy udział chłopów[27, s. 40]. W takim duchu może należy interpretować utwór zwany „Pastorałką 1863 roku”

Hej wiarusy z Koprzywnicy,

Z Iłży, Sienna, z Wawolnicy

[...]

Wszyscy razem się spotkamy

Jak wybiją tarabany

Mówcie wszyscy o tym swoim ,

że i waszych też uzbrom

Przyjdą jeszcze tu wiarusi

Żeby wszystkich z miejsca ruszyć[21, s. 248].

Utwór oddaje udział wawolniczan w powstaniu, który z pewnością nie ograniczał się do pojedynczych osób. Wymienieni są oni obok mieszkańców kieleckich i radomskich miasteczek, które były miejscami wielokrotnych bitew i potyczek powstańczych, w tym tych toczonych przez oddział Ćwieków[40, s. 509 -515]. Wyjątek stanowi Wawolnica, gdzie walk nie było – może więc liczebność wawolnickich powstańców zwróciła uwagę twórcy utworu?

Przeszkodą w powszechnym zrywie na wiosnę 1864 r. było m.in. ogłoszone w marcu uwłaszczenie chłopów przez cara[27, s. 115]. Pamiątką po uwłaszczeniu i rozgraniczeniu gruntów chłopskich od dworskich są kolumny tokańskie w Rąbłowie. Z kapliczkami przydrożnymi wiąże się jeszcze niejasny dość wątek powstańczy tzw. kapliczki kawalerskiej w Wawolnicy oraz krzyż obok szkoły z 1875 r.[31, s. 37, 38, 46], którego geneza związana jest też z m.in. z powstaniem, a konkretnie z relacją zachowaną wśród potomków powstańca, według której miał on stanowić wotum powracających z Syberii wawolniczan[11].

Skutki powstania odbiły się na sytuacji materialnej wawolnickiej parafii – budynek szkolny wystawiony jeszcze przed powstaniem przez ks. Kacpra Tuszewskiego (uczestnika powstania styczniowego) został wraz z gruntem przekazany gminie, a tereny te (obecnie parking) jeszcze w II Rzeczpospolitej określane były jako „ukazowe”[32, s. 40]

Na wawolnickim cmentarzu są dwa(?) nagrobki powstańców. Jeden to pomnik właśnie ks. Kacpra Tuszewskiego, drugi to płyta nagrobna Karola Walerego Stępkowskiego, z rokiem śmierci 1887 i określeniem „oficer 1863”. Płyta ta powstała w latach 70 tych XX w., a napis odtwarzany miał być z pamięci na podstawie starej, która uległa zniszczeniu[7]. Jednak nie ma w wawolnickich księgach metrykalnych aktu zgonu takiej osoby. Jest natomiast akt urodzenia Karola Stępkowskiego (jednego imienia, syna „hutnika” z Zaborza), który w powstaniu miałby 12 lat [4, 91/1851] i według napisu z płyty byłby w powstaniu oficerem (!) oraz akt zgonu z 1896 r. Piotra Walerego Stępkowskiego (kawalera, zarządcy majątku Kowala, urodzonego w Pratulinie), który w powstaniu miałby 5 lat...[4, 44/1896]. W oparciu o te i inne dane treść napisu z tablicy nagrobnej nie wydaje się więc wiarygodna.

Wawolnica w 1870 r., podobnie jak wiele innych miasteczek, straciła prawa miejskie, a jej obszar włączono do gminy wiejskiej Drzewce z siedzibą w Wawolnicy, co interpretowane jest jako działanie represyjno – odwetowe po stłumieniu powstania[ 40, s. 70]

Najdotkliwsze kary ponieśli jednak sami powstańcy, którzy tworzyli różnorodną grupę. Na cztery majątki ziemiańskie z terenu parafii w powstaniu walczyło trzech synów szlacheckich (jeden – syn właściciela ziemskiego i dwóch synów zarządców) jednak poza oddziałami, w których walczyła najliczniejsza grupa (co najmniej jedenastu) mieszczan i chłopów (sześciu) wawolnickich.

W powstaniu walczyli na ogół młodzi wawolniczanie, w tym trzech 15latków. Czterech najstarszych powstańców pełniło odpowiedzialne funkcje w organizacji narodowej, o czym już była mowa. (W przypadku wieku powstańców warto zauważyć, że rok urodzenia siedmiu z nich (P. Borowskiego, A. Kędzińskiego, J. Kepińskiego, T. Łuszczyńskiego s. Michała, S. Ponieckiego, T. Ulewskiego, M. Wasilewicz) jest inny w księgach metrykalnych niż w różnych materiałach [2,3, 4 passim, 13, 18, 27 passim]).

Losy powstańców były różne. Co najmniej dwóch powstańców zginęło (informacja o trzecim - Wawrzyńcu Siroczyńskim nie wydaje się być wiarygodna [por. 33, s. 79]). Dwóch udało się na emigrację i powróciło do kraju zajmując z czasem stanowiska urzędowe i pełniąc ważne funkcje społeczne. Henryk Wierciński pełnił od lat 80tych XIX w. urząd sędziego gminnego [15, s. 482; 18, s. 41], Mateusz Łuszczyński został z kolei wójtem wawolnickim i zarządcą dworu w Celejowie (do wyjaśnienia pozostaje kwestia czy pracował u wspomnianego już ziemianina Ludwika Klemensowskiego – uważanego za wroga powstańców – jeśli tak, to fakt ten rzucałby inne światło na tę postać)\*. Dwóch synów szlacheckich (H. Wierciński i L. Przanowski) szczególnie zasłużyli się dla Lublina i Lubelszczyzny wpisując się swoją działalnością w pozytywistycznego ducha nowej epoki [18, s. 34, 40]. Wśród wawolniczan skazanych na Syberię tragicznie kara ta zakończyła się dla ks. Piotra Frankiewicza wawolnickiego wikarego do 1858 r., który zmarł w drodze na katorgę [26, s. 51] oraz Teodora Łuszczyńskiego s. Michała, który skazany został na 8 lat katorgi, którą odbywał w trockiej warzelni soli. Nie wrócił z niej mimo objęcia go amnestią zmniejszającą karę o połowę. Zmarł po dwóch latach [5] osierocając czworo małych dzieci, w tym najmłodszą córkę, której nigdy nie zobaczył - urodziła się podczas jego 9 miesięcznej drogi na miejsce katorgi [4, passim]. Inny wawolniczanin - kasjer Aleksander Kepiński na Syberii przebywał aż 17 lat [27, s. 272]. Najdłużej zaś był na Syberii późniejszy wawolnicki wikary ks. Józef Tuszewski, bo aż 20 lat. Przebywał głównie w Tuncie utrzymując się z własnoręcznej pracy na roli [38, s. 22]. Jego los to przykład gorszego traktowania księży przez władze rosyjskie, którzy poddani byli większym niż pozostali powstańcy represjom np. nie obejmowały ich amnestie [28, s. 308, 321, 386]. Stanisław Poniecki wrócił z Syberii bez palca u ręki, który z powodu gangreny koledzy amputowali mu kuchennym nożem... [12] Część powstańców uniknęła osobistych represji lub nasza wiedza na ten temat jest niewystarczająca (zob. tabela).

Ośmiu wawolnickich powstańców dożyło uznania ze strony władz II Rzeczypospolitej w postaci awansów na stopnie oficerskie, niektórych uhonorowano wysokimi odznaczeniami, w tym *Virtuti Militari* [13, s.38-64; 35, s. 35, s. 144] – zob. tabela.

Znamiennym jest, że na przykładzie wawolnickich sybiraków widać, iż na najcięższe i najdłuższe kary (katorgi i zamieszkanie na Syberii) skazani zostali nie tyle ci, którzy walczyli z bronią w rękę, lecz głównie ci, którzy tworzyli struktury władzy cywilnej (zajmującej się chociażby tworzeniem zaplecza dla powstania). Świadczyć to może, że powstanie to nie tylko walka zbrojna, lecz również funkcje państwa podziemnego sięgające swoimi strukturami stosunkowo niewielkiego miasteczka jakim był Wawolnica. W jego cywilną działalność włączyła się część wawolniczan (co najmniej sześciu), inna zaś podjęła drogę walki zbrojnej (co najmniej czternastu). Obie formy oporu okupione bywały ofiarą z własnego życia i różnymi represjami, których nasilenie na szczęście z upływem czasu malało.

Podkreślić należy, że liczba znanych imiennie 24 powstańców jest z pewnością jedynie częścią większej liczby nieznanymi nam z imienia wawolnickich powstańców. Wiadomo,

\* Po kwerendzie archiwalnej zakończonej po opublikowaniu niniejszego artykułu wiadomo, że M. Łuszczyński był zarządcą majątku Rąblów (Archiwum Parafii Wawolnica, Księga ślubów, akt 46/1880 należącym do Ludwika Klemensowskiego, który zmarł dopiero w 1885 r. (Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Klemensowskich z Celejowa), sygn. 35/74/0/2/8, 35/74/0/9/62. AP

że np. 3 października 1863 r. w Niezabitowie (parafia Wąwolnica) dołączyli się do Ćwieków ochotnicy, a żadnego z nich imiennie nie znamy[25, s. 152].

Mimo że, wąwolnickie tereny nie były terenem walk powstańczych, to jednak powstanie odbiło swe piętno zarówno w losach samych wąwolniczan, statusie prawnym Wąwolnicy, jak i pozostawiło różnorodne ślady kulturowe, które lokalne obchody 150 rocznicy powstania pozwoliły na nowo odkryć i upowszechnić.

Pamięć o powstaniu jest dziś w Wąwolnicy kultywowana, o czym świadczą inicjatywy z 2013 r.: poświęcenie podczas Święta Narodowego Trzeciego Maja pomnika wąwolnickich powstańców (z załączonej tabeli) w obecności senatora RP Stanisława Gogacza, posłanki na Sejm RP Małgorzaty Sadurskiej oraz wąwolnickich władz gminnych, duchowieństwa, Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy, strażaków, uczniów i licznie zgromadzonych mieszkańców Wąwolnicy. Styczeniowe uroczystości zorganizowane zostały zaś przez Szkołę Podstawową, Gimnazjum Publiczne w Wąwolnicy i Regionalne Towarzystwo Przyjaciół Wąwolnicy, we współpracy z miejscową parafią.

Inicjatywom tym towarzyszyły Msze św. za powstańców i Ojczyznę sprawowane w bazylice w Wąwolnicy, gdzie w ołtarzu szczególnie w tych dniach przykuwała wzrok rzeźba jednej z postaci – to skuty łańcuchami sybirak umieszczony w tym ważnym miejscu świątyni wznoszonej w latach 1907 –1914, proszący wspólnie z innymi Polakami św. Wojciecha - patrona parafii o niepodległość dla Polski. Zapewne w postaci tej wielu wąwolniczan czasu zaborów odnajdywało siebie i swoich bliskich, szukało sensu ich i swoich cierpień.

#### **Źródła i opracowania**

##### **Źródła**

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowym w Lublinie

1. Komitet Wsparć Weteranów 1863, cz. 1, 2, 3
2. [Księgi metrykalne] parafii Łęczna 1830 – 1845
3. [Księgi metrykalne] parafii Opole Lubelskie 1830 – 1845

Archiwum Parafialne w Wąwolnicy

4. [Księgi metrykalne] parafii Wąwolnica 1825 – 1930

Instytut Historii PAN w Warszawie

5. Kartoteka zesłańców

##### **Relacje**

6. Czesława Łuszczynska, 7. Ewa Obszańska, 8. Antonina Ostrowska, 9. prof. Sławomir Partycki, 10. Roman Sygnowski, 11. Jan Wasilewicz, 12. List Janiny Jasińskiej z 1989 r. ze zbiorów Ireny Krzyżanowskiej,

##### **Źródła drukowane**

13. Rocznik oficerski 1923 rok.
14. [Schematyzm diecezji lubelskiej] 1862 – 1912.
15. Wiercieński H., Pamiętniki, Lublin 1973.
16. [Wiercieński H.], Lista weteranów 1863 pozostałych przy życiu, „Ziemia Lubelska”1917, nr 49, 61.
17. Z dziejów dawnego i współczesnego Nałęczowa, pod red. S. Korzychowskiego, Nałęczów 1925.

##### **Opracowania**

18. Bieleń Z., Groby uczestników powstania styczeniowego na cmentarzach Lublina, Lublin 1985.
19. Bieleń Z., Zwycięzca spod Żyrzyna. Generał Michał Heidenreich-Kruk, Lublin 2006.
20. Bieleń Z. [Kobiety w powstaniu styczeniowym], w przygotowaniu
21. Fronczek Z., W., Wyznania grabarza. Opowiadania i gawędy, Warszawa 2005; Pastorałka 1863, kopia z londyńskiego „Tygodnika Polskiego” [b.r., b. nr] w zbiorach autorki.

22. Kania J., ks., Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy, Lublin 1986.
23. Lewtak A., Szlakiem Walki i Męczeństwa na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego, Puławy 2007.
24. Maliszewski J. Powstanie styczniowe. Notatki biograficzne uczestników. Warszawa 1932.
25. Mencil T., Piąty oddział województwa lubelskiego Kajetana Cieszkowskiego – Ćwieka w powstaniu styczniowym, „Rocznik Lubelski” t. VI, 1963, s. 127 – 155.
26. Niebelski E., Słownik lubelskich i podlaskich księży uczestników powstania 1863, Lublin 2011.
27. Niebelski E.: Zmierzch powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu (1864-1872), w: Dzieje Lubelszczyzny, t. VII, Lublin 1993.
28. Niebelski E., Nieprzejednani wrogowie Rosji. Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu 1863 roku i na zesłaniu, Lublin 2008.
29. Pać S., Powiśle Puławskie w Powstaniu Styczniowym, Puławy 2003.
30. ParDYka A., Zarys historii Wąwolnicy, na [www.sanktuarium-wawolnica.pl](http://www.sanktuarium-wawolnica.pl)
31. ParDYka A., Wąwolnica w: Szlakiem kultury sakralnej Ziemi Nałęczowskiej, [Nałęczów 2008], s. 31- 99 na [www.sanktuarium-wawolnica.pl](http://www.sanktuarium-wawolnica.pl) [kapliczki przydrożne]
32. ParDYka A., Z dziejów wąwolnickiej szkoły na [www.sanktuarium-wawolnica.pl](http://www.sanktuarium-wawolnica.pl)
33. Polski A., Kasprzak A., Miejsca pamięci powstania Styczniowego w województwie lubelskim, Lublin – Fajslawice 2007.
34. Sołdek J. M., Nałęczowscy powstańcy sybiracy, [Nałęczów 2013], w druku.
35. SzWabe B. Powstańcy styczniowi odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari, Warszawa 2013.
36. Ścibor E., Życie i działalność społeczno – obywatelska Leona Przanowskiego (1844-1824), Bibliotekarz Lubelski. Rocznik LIII, 2010, s. 49-64.
37. Tomczyk J. Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego, „Rocznik Lubelski”, t. VI, 1963, s. 7- 70.
38. Wiśniewski J., ks., Udział księży z diecezji sandomierskiej w powstaniu styczniowym 1863 r., Radom 1927.
39. Wiśniewski S., Wąwolnica w okresie zaborów, w: Dzieje Wąwolnicy (do 1918 r.) pod red. S. Partyckiego, Wąwolnica 1992, s. 93-112.
40. Wiśniewski S., Burmistrzowie i gospodarka finansowa Wąwolnicy w latach 1795 – 1870, w: Lublin i Lubelskie w dobie porozbiorowej. pod red. A. Kopruckowiak, Lublin 1996.
41. Zieliński S. Bitwy i potyczki 1863 -1864, Raperswil 1913.

*Niniejszy artykuł jest streszczeniem wiedzy na temat Powstania Styczniowego w Wąwolnicy opracowanym na potrzeby wydawnictwa pokonferencyjnego „Powstanie Styczniowe na Lubelszczyźnie”, pod red. S. Partyckiego, Lublin 2013, s. 101-117, gdzie został opublikowany.*

*Do końca lutego 2014 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wąwolnicy można zwiedzać wystawę „Powstanie Styczniowe w Wąwolnicy- historia i pamięć” przygotowaną przez Gimnazjum Publiczne w Wąwolnicy i autorkę powyższego artykułu, będącą ilustracją do prezentowanych w nim treści, poszerzoną głównie o sylwetki wąwolnickich powstańców.*

*Mając nadzieję na wydanie szerszej publikacji poświęconej Powstaniu Styczniowemu w Wąwolnicy wdzięczna będę za kontakt z osobami zainteresowanymi takim wydaniem i mogącymi wzbogacić prezentowany temat.*

Anna ParDYka  
[a\\_pardyka@op.pl](mailto:a_pardyka@op.pl)

↓ *Zob. tabela*

### Wąwolniczanie w Powstaniu Styczniowym

L p	Imię i nazwisko	Wiek w 1863 r.	Lata życia	Miejsce urodzenia /zamieszkania przed 1863 r./ pochówku	Pochodzenie	k / p / ż	Dowódcy w powstaniu	W powstaniu: bitwy/ funkcje † - poległ	Represje † - zmarł	Kombatant w 1916 r./ Roczn. of. z 1923 r. - awans na stopień/ odznaczenia
1	Borowski Piotr	27	1836 - ?	Ur. zam. w W-cy	Mieszczanin, syn „obywatela... ”	•	Cieszkowski - Ćwiek Czachowski, Borelowski – Leleweł, Czerwiński	Tyszowce	-	W 1923 r. w W-cy, ppor.
2	Duda Stanisław	35	1828 - 1863	Ur. w Solcu, zam. w W-cy, poch. w Bobach	Parobek „ze służby się utrzymujący”	ż	Czerwiński	† 28.04.1863 r. pod Bobami	-	-
3	Ks. Frankiewicz Piotr	49	1814 - 1864	W latach 1837 – 1858 wikary w W-cy, od 1855 administrator w Bełżycach, od 1861 prob. w Chodlu, zm. w Tomsku	•	-	Kontakty z Wagnerem i Janowskim	Od 1862 r. członek organizacji narodowej, w 1863 r. naczelnik powiatu lubelskiego	Skazany na 12 lat katorgi w fortecach syberyjskich, † w drodze w 1864r. w Tomsku na Syberii	-
4	Głos Bonifacy	15	1848 - 1880	Ur., zam. w Buchałowicach par. W- ca, poch. w W- cy	Chłop	k	Cieszkowski - Ćwiek	Deputytce, Kowala – Stępcin, Wir, Góra Puławska	-	-



5	Kędziński Aleksander	19	1844 - 1924	Ur., zam. poch. w W-cy	Ur. jako mieszczanin  zm. jako rolnik	•	Rudzki, Cieszkowski - Ćwiek Borełowski- Lelewel	Chełm, Kowala - Stepocin, Góra Puławska, Panasówka, Zwierzyniec	•	W 1916, 1923 r. w W-cy, ppor.
6	Kępiński Aleksander	38	1825 - ?	Ur., zam. w W-cy	Mieszczanin/ Szlachcic kasjer w magistracie W-cy	•	•	Członek Organizacji, podoficer w „bandach” powstańczych	W 1864 zesłany na Syberię (osiedlenie/zam ieszkanie) w gub. tobol- skiej. Powrócił do kraju w 1881	-
7	Kępiński Jan	22	1841 - 1921	Ur., zam., poch. w W-cy	Mieszczanin	k	Cieszkowski - Ćwiek, Czerwiński	Tyszowce, Krasnobród, Kowala, Wir, Iłża	•	W 1916 r. w W-cy
8	Kolibska Maryanna	21	1842 - ?	Ur. w W-cy	Mieszczanka	p	•	•	Brała udział w powstaniu	Do 1868 r. przebywała pod nadzorem policji
10	Łuszczynski Mateusz s. Wojciecha	34	1829 - 1904,	Ur., zam., poch. w W-cy	Mieszczanin „obywatel...”	ż	•	Należał do kierownictwa Organizacji Narodowej Lubelskiego, w powiecie lubelskim, naczelnik okregu.	Na emigracji, powrócił do W-cy	-

11	Łuszczyński Teodor s. Michała	32	1831 - 1867,	Ur., zam. w W-cy, poch. na Syberii	Mieszczanin „obywatel...”	ż	•	Działał w Organizacji Narodowej miasta Wąwolnicy jako werbownik	Skazany w 1864 r. na 8 lat katorgi w twierdzach syberyjskich, † w Troickiej warzelni soli	-
12	Łuszczyński Teodor s. Józefa	24	1839 - ?	Ur., zam., w W-cy, po zesłaniu zam. w Lublinie	Mieszczanin/ chłop	ż	•	W oddziale powstańczym, który „opuścił”	Zesłany w 1864 r. do charkowskiej roty aresztanckiej na 3 lata	-
13	Nowak Jan	25	1838 - 1921	Ur. w Rąbłowie, par. W-ca, zam. po 1863 w Charzu, poch. w W-cy	Chłop	ż	Cieszkowski – Ćwiek?	•	-	W 1916 r. w W-cy?
14	Placek Józef	•	•	W 1916 zam. w W-cy	Chłop?	•	Haydenreich - Kruk	Stanin, Chatyń (do niewoli)	5 lat w rotach aresztanckich w gub. włodzimierskiej	W 1916 r. w W-cy
15	Poniecki Stanisław	21	1841 - 1927	Ur. w Opolu Lubelskim, po 1888 r. zam. i poch. w W-cy	Mieszczanin (rzemieślnik)	k	Zdanowicz, Langiewicz, Czachowski, Laniewicz	Słupcza Sandomierz, Słomniki, Chrobrze, Grochowiska, Krzywda, Małogoszcz, Skąpa Tyszowce; dwa razy	Zesłany na 7 lat do gub. archangielskiej, gdzie przebył 5 lub 6 lat	W 1916, 1923 r. w W-cy, ppor.

								ranny, (do niewoli)		
16	Przanowski Leon	18	1844 - 1924	Ur. w Celejowie, par. W-ca, po emigracji zam. w Zdziechowicach Krasnem, Lublinie, poch. w Lublinie	Szlachcic, syn dzierżawcy Celejowa	k	Zakrzewski, Borelowski - Lelewel, Czachowski	Bliznocin Chruślina, Korytnica, Róża, Panasówka, Batorz, Rybnica, ppor., por.	Emigracja w Dreźnie i Gandawie (Belgia) do 1869 r., po powrocie do kraju więzienie	W 1916, 1923 r. w Lublinie,  por., Virtuti Militari
17	Stanisław Sawicki	15	1848 - ?	zam. w 1923 r. W-cy	•	•	•	•	Syberia?	W 1923 w W-cy, ppor.
18	Ks. Tuszewski Józef	25	1838 - 1911	Ur. w Dębie (sandomierskie) , po 1883 zam. w W-cy, wikary w 1891, 1900 -1902 w W-cy, w latach 1893 – 1902 w Kluczkowicach, w 1902 -1911 proboszcz Częstoborowic	Szlachcic?	-	•	Popierał powstanie i zakładał szkoły w Ćmielowie, gdzie był wikarym (sandomierski e)	Osiedlenie na Syberii (Tunka, od 1882 Smoleńsk) w latach 1863 - 1883	-
19	Ks. Tuszewski Kacper	40	1823 - 1891	Ur. w Łubkach, proboszcz W-cy w l. 1859 -1891, poch. w W-cy	Szlachcic	-	•	„uczestnik powstania, niezycieliwy władzom”	-	-

20	Ulewski Teofil	15	1848 - 1927	Ur., zam. w Kębłę, par. W- ca, poch. w Lublinie	Szlachcic?, syn ekonoma, rządcy dóbr wawolnickich vel Kębło, w Kębłę zamieszkały	•	Cieszkowski - Ćwiek	Deputytce, Kowla – Stepocin, Góra Puławska, Panasówka, Batorz	-	W 1923 r. w Lublinie, ppor.
21	Wasilewicz Mikołaj	21	1842 - 1934	Ur. w Łęcznej, po 1863 r. zam. w W-cy, poch. w Lublinie	Mieszczanin	k	Bogdanowicz, Jarocki – Grzymała, Kęcki? Cieszkowski - Ćwiek	Batorz	-	W 1923 r. w W-cy, ppor., Virtuti Militari?
22	Waś (Woś) Feliks	19	1844 - 1917	Ur. ,zam. ,poch. w W-cy	Mieszczanin (cieśla)	k	Cieszkowski - Ćwiek	Nowy Staw za Łęczną	•	W 1916 r. w W-cy
23	Wiercieński Henryk	19	1843 - 1923	Ur. w Kłodnicy zam. w Niezabitowie, par. W-ca, poch. w Lublinie	Szlachcic, syn właściciela Niezabitowa	k	Langiewicz	Wąchock, Święty Krzyż, Staszów, Małogoszcz (do niewoli)	Od marca 1863 r., więzienie od 1864- 1868 zamieszkanie na Syberii	W 1916, 1923r. w Lublinie, ppor., Krzyż Walecznych, Polonia Restituta
24	Wójcik Maciej	22	1841 - 1863	Ur. w Kowali, par. W-ca, pochowany •	Chłop	k ?	Cieszkowski – Ćwiek?	† 8. 12. 1863	-	-

Wykaz symboli i skrótów: • brak danych, - nie dotyczy, ? niepewne lub przypuszczalne dane, † zmarł, zginał; k – kawaler ,ż – żonaty, p. – panna (stan cywilny przed 1863r.), ur. – urodzony, l. w latach, par. – parafia, poch. – pochowany, zam. – zamieszkały, W-ca, W-cy – Wawolnica, Wawolnicy, ppor. – podporucznik, por. – porucznik, Roczn. of. –Rocznik oficerski, „obywatel...” określenie z ksiąg metrykalnych – „obywatel tu w Wawolnicy zamieszkały”

Źródła: 1, cz. 2, s. 15, 20-22; 2 passim, 3 passim, 4 passim, 5 passim, 11, 13, s.38-64; 14 passim;15, s.203-219; 16 nr 49, s. 4, nr 61, s. 3; 18, s. 34, 39, 40, 47, 51, 52; 20, [b.s]; 22, s. 12; 24, s. 57; 26, s. 151; 26, s.51; 27, s. 260, 272, 275, 277; 28, s. 51; 33, s. 50; 34, b.s; 35, s. 144; 36, s. 49, 52; 38, s. 22; 40, s. 101